

- Refleksje Jet -



# Prolog

Przez niemal 7 lat swojego blogowego istnienia to Grafika była centrum mojej blogowej egzystencji, w pewnym okresie czasu drugą połowę mojego blogowego serca skradły przemyślenia, refleksje, czyli głębsze myśli, rozważania nad jakoś częścią życia, które z czasem stały się nieodzownym elementem każdego nowego wpisy.

Należy zauważyć, że to właśnie refleksje jakie pisałam, zbliżyły mnie do was, a was do mnie. Nawet Redakcja Onet.blog dostrzegła urok, walor moich słów, słów serca, polecając i nagradzając aż 2 moje refleksję – złotą gwiazdą i artykułem na stronie głównej.

Dziś mało kto wyobraża sobie moje nowe wpisy bez tych złotych myśli, które każdego dnia zbliżały Was do poznania mojej sekretnej i tajemniczej osobowości, jak i Duszy.

Specjalnie na tę okazję, postanowiłam wybrać najlepsze, najciekawsze, najgłębsze i najbliższe memu Sercu refleksje, Refleksje Jet.

Serdecznie zapraszam do lektury, niechaj moje myśli, słowa staną się dla was drogowskazem, kluczem do odkrycia sensu oraz celu blogowania, a może nawet życia.

*Tą pracę dedykuję Wszystkim tym, którzy przez lata  
swoimi słowami, motywowali i zachęcali mnie do  
pisania, blogowania, czy tworzenia.*

*Kocham Was.*

# Spis Treści

Artystka .....	5
Barwy .....	6
Buntownik .....	6
Dziadkowie .....	7
Dzieciństwo .....	8
Egzystencja .....	9
Grafika .....	9
Karma .....	10
Letarg .....	10
Marzenie .....	11
Nadczłowiek .....	12
Nałogi .....	12
Natura .....	13
Nicość .....	14
Nieśmiertelność .....	14
Pacyfizm .....	15
Rodzina .....	16
Sprawiedliwość .....	16
Walka .....	17
Wampiry .....	18
Wiedza .....	18
Wojna .....	19
Wolność .....	19
Zacofanie .....	20
Zbiory .....	21

## Artystka

Dawniej jako kilku letnia dziewczynka często zadawałam sobie pytania i snułam podziw jak ludzie mogą pisać książki czy też piosenki. Jak to jest być artystą? Jak artysta tworzy? Te pytania przez jakiś czas stały bez odpowiedzi, mimo to ja bardzo podziwiałam takich ludzi, ludzi których określa się mianem ARTYSTÓW, ponieważ to oni tworzą rzeczy, które zmieniają świat to oni są w świetle jupiterów. Ja zawsze zaliczałam siebie do większości ludzi, którzy nie są zdolni tworzyć którzy nie mają tak wielkiej wyobraźni jak inni ludzie. Jednakże przełom w tym światopoglądzie nastąpił gdy opuściłam mury gimnazjum i poszłam do nowej szkoły, od tamtego czasu zmieniłam się o równe 180 stopni. Bardzo ważną rolę w tej przemianie czy też ewolucji dokonała moja profesor od J. Polskiego to ona pokazała mi jak wielcy są artyści czego dokonali, to ona pokazała mi zamknięty świat poezji i sztuki to ona zaraziła mnie miłością do wszystkiego co ze sztuką związane to ona sprawiła że moje serce jak i dusza stały się czułe na piękno sztuki i literatury. Następnie czułam w sobie olbrzymią potrzebę wyrażania siebie nie przelałam tego na papier jak większość, ale zaczęłam tworzyć grafikę, grafikę która nie była już tylko zwykłą pracą, grafikę która odzwierciedlała mnie, która miała w sobie podobnie jak poezja ukryty sens, który poznali tylko osoby na sztukę wrażliwi. Dziś nie wyobrażam sobie abym nie tworzyła a to, że moja praca podoba się jeszcze sporej części blogerów sprawia że jestem szczęśliwa i pełna zapału do pracy, cieszę się że odkryłam w sobie drugą osobę. Myślę że każdy z nas zdolny jest do czynienia rzeczy wielkich ale nie każdy potrafi w sobie to możliwość odkryć. Moją przyszłość wiąże po części z tworzenia chciałabym zostać Artystką może malarką może piosenkarką, wierze a nawet ja to wiem i czuję że życie jak i świat stoi przede mną otworem i to ja mogę zrobić z nim to o czym tylko marzę...jestem gotowa na ciężką i długą drogę bo przecież takie jest życie lecz będę stawiała przeciwieństwom losu czoło i się nie ugnę Wy też tak czyńcie a zdobędziecie to o czym tylko marzycie.

*(Wpis numer 158 - polecony przez redakcję Onet.blog - złota gwiazda)*

## Barwy

Wkrótce nadejdzie wiosna, pora spokoju, ukojenia, pora barw i życia. Zapewne po długiej zimie i jesieni wszyscy na nią czekamy. Czarno bury obraz zamieni się na pejzaż z tysiąca barw i kolorów niczym kolorowa malowanka. Na co dzień nie doceniamy bogactwa barw, a przecież świat bez nich byłby nudny i zimny, to kolory nadają naszemu życiu barwy, dają nam radość i ukojenie, dają nam spokój. Dlatego nie bójmy się ich używać na co dzień.

*(Wpis numer 229)*

## Buntownik

Dla mnie jako grafika od pewnego czasu liczy się treść jaka płynie z moich prac a nie forma, która cieszy oko krótkotrwale. Uważam, że prawdziwa sztuka, to taka z której płynie pewna mądrość, pewna wartość, pewne uczucia, pewne przesłanie. Mój obecny szablon jest obrazem buntu, manifestu przeciw stereotypom, schematom. Czasem czuję się jak osoba powyżej, skrupowana i poniżana tylko dlatego, że mam inne poglądy, inne zdanie - dlatego że nie powielam schematów. Niestety ludzie przywykli do oceniania innych przez pryzmat własnego życia i własnych wartości. Nie potrafią a może nie chcą spojrzeć na świat z innej perspektywy. Serce mi się kraje jak widzę na ulicy ludzi wytykających osoby arabskiego pochodzenia nazywane terrorystami - którego świadkiem wielokrotnie jestem, lub osoby o innej orientacji czy religii. Aby osądzać trzeba najpierw poznać.

*(Wpis numer 251)*

## Dziadkowie

Dziś mamy dzień Babci jutro natomiast dziadka więc chce skorzystać z okazji i dzisiejszy post w całości poświęcić tym wyjątkowym dla mnie osobom. Życie tak się ułożyło że znałam tylko 1 babcię i 1 dziadka, rodzice mojego taty umarli zanim ich poznałam, tak więc kochałam i Kocham moich dziadków podwójnie. Będąc cztero-, pięcioletnią dziewczynką sporo część ówczesnego czasu spędziłam właśnie z nimi, mieli oni duży dom na wsi w dziewiczej i magicznej dla mnie okolicy, było to miejsce mało tknięte przez człowieka w okół była tylko sama natura, miejsce które wtedy utożsamiałam z rajem, rajem na ziemi. Babcia była ciepłą nadopiekuńczą i zawsze pogodną kobietą wręcz słońcem, które budziła mnie każdego dnia i dawało mnóstwo radości, pamiętam jak zawsze na dobranoc opowiadała mi bajki oraz czasy II wojny światowej którą przeżyła. Dziadek natomiast był odważnym weteranem II wojny światowej, podróżnikiem to z nim podróżowałam po okolicy, był on bardzo swego rodzaju mędrce, który mnie dużo nauczył swoimi opowieściami, pamiętam jak by to wczoraj dziadek opowiadał mi o naturze, przyrodzie o tym że ptaki odlatują do ciepłych krajów, wówczas wyobrażałam sobie, że ciepłe kraje to prawdziwa arkadia, nauczył mnie też mnie podstaw geografii, budząc się słyszałam śpiewy ptaków, natomiast przed wieczorem świerszczenie świerszczy i kumkanie żab, kontemplowałam się z przyrodą byłam bardzo szczęśliwa, teraz po tym posumowaniu zdałam sobie sprawę ile naprawdę zawdzięczam moim przodkom, co dla mnie zrobili i jaką mieli wartość. Obecnie wśród codziennych problemów i braku czasu rzadko jeżdżę do dziadków w gościnę. Ale są dwa dni takie w roku, w które możemy wyrazić naszym bliskim ile dla nas znaczą i pamiętać o nich o tym co dla nas zrobili i ile znaczą. Śpieszmy się ich kochać bo bliscy tak szybko odchodzą i ofiarujmy im swoje serce i miłość każdego dnia. A kim są i ile dla Was znaczą dziadkowie?

*(Wpis numer 161)*

## Dzieciństwo

Kiedy spaceruje po kolorowym, żywym, rajskim ogrodzie wśród tętniącego życia, w mej głowie wracają wspomnienia, wspomnienia z ogrodu dzieciństwa, widzę siebie biegnącą po kolorowym ogrodzie, widzę bez troskę, szczęście, widzę to czego w tym terazniejszym kosmopolitycznym świecie już nie ma. Dzieciństwo jest chyba najwspanialszym okresem życia takim niepowtarzalnym i ulotnym. Dziś patrząc z perspektywy dorosłego już człowieka na współczesny świat dostrzegam, że dzieci w XXI wieku nie mają pełnego dzieciństwa, a raczej nie mają tego co my mieliśmy. W erze technologii i informatyzacji dzieci wolny czas spędzają za ekranami czy to komputerów czy całodobowych kanałów z bajkami. Gdzieś tam po drodze w tej ewolucji zanikły kontakty z koleżankami z osiedla czy wioski, zanikły tętniące życiem ulice, zanikła gdzieś ta wyobraźnia i pasja. O wszem może nie do końca wszędzie, ale nie jest tak jak dawniej, my dzieci lat 90 powinniśmy czuć się szczęśliwi, że dorastaliśmy w tak barwnym okresie przemian i wolności, nie żyliśmy ani w PRL-u ani w erze informatyzacji przynajmniej nie w takiej jak teraz. Nawet to co kiedyś emitowane było w Telewizji miało jakąś większą wartość: mityczny świat Herkulesa, Xeny, czy Władcy Zwierząt. Trzymający w nacięciu rodem z thrillerów świat Gęsiej Skórki czy Czy boisz się ciemności?. Nawet kreskówki były bardziej moralistyczne niż teraz. Tytuły mogłabym wymieniać godzinami ;) Hobby, pamiętacie wymiany karteczkami ;)) rolki czy walkmany ;) nawet lody gałkowe miały wówczas lepszy smak niż te co dziś. A wakacje to były przygody życia. Dziś pewne wartości po prostu zdewaluowały, niestety to jest skutek postępu cywilizacji.

*(Wpis numer 232)*



## Egzystencja

Gdy tak patrzę co dzieje się za oknem, jak rośliny umierają jak tracą życie, myślę wtedy jak kruche i wątłe jest życie jak szybko biegnie i jak szybko kończy się. Zastanawiam się czy ono ma jakiś sens, czemu jest tak krótkie? Co jest po śmierci? Ludzie od wieków tłumaczyli sobie czym jest śmierć i co dzieje się po śmierci najpierw poprzez mity później filozofię aż w końcu narodziła się religia która nadała śmierci sens, wiele religii mówi nam że dusza po śmierci nie umiera a wędruje dalej, inny system filozoficzny jak i religia mówi, że człowiek rodzi się na nowo w nowym wcieleniu tzw. reinkarnacja. Nie mogę sobie wyobrazić że po śmierci nie ma już nic, bowiem na świecie nie ma pustki, więc życie nie kończy się na śmierci klinicznej. Z pewnością nigdy nie dowiemy się aż sami nie umrzemy jak to jest. Jednakże warto jest się zastanowić nad sensem życia i nad tym jak dużo możemy jeszcze zrobić wartościowego dla siebie i innych zanim kościotrup z kosą przyjdzie po nas.

*(Wpis numer 147)*

## Grafika

Dziś tematem jest moja przygoda z Grafiką, zaczęła się jakieś 3 lata temu, kiedyś chciałam się nauczyć tworzyć Grafikę, ze względu na wygląd blog i robiłam ją początkowo z przymusu ale od jakiegoś czasu, robienie grafiki stało się moją pasją, uwielbiam wcielać moje pomysły w życie, to rozwija wyobraźnię, mogę robić z nią co chcę, próbować nowych stylów i mi się to nigdy nie znudzi, chociaż czasem mam jej dość, to jednak zawsze do niej wracam.

*(Wpis numer 110 - polecony przez redakcję Onet.blog - złota gwiazda)*

## Karma

Najbardziej cenię sobie prądy filozoficzne dalekiego wschodu, można rzecz, że jestem nawet małym mistykiem. Otóż jedna z doktryn zakłada, iż każdy człowiek odpowiedzialny jest za własne życie, cierpienie i szczęście jakie sprowadza na siebie i innych, w czym jest dużo prawdy, czasem ludzie sami się krzywdzą, krzywdząc innych tak naprawdę krzywdzimy siebie, bowiem to co dajemy innym, dostajemy w zamian, dajemy miłość dostajemy miłość, dajemy nienawiść, nienawiść do nas wraca, to co dajemy inny prędzej czy później wróci do nas. Wierząc w Boga można twierdzić, iż Bóg jest bardzo sprawiedliwy i daje ci to, na co zasługujesz. Nasze życie zależne jest więc od naszej woli i zamiaru, od tego co od nas wypływa. Czasem warto więc się zastanowić nad sobą i spojrzeć na własne życie, czy aby nikogo nie krzywdzimy, czy aby jesteśmy sprawiedliwi i bezstronni. Wszyscy bowiem jesteśmy za zasłono niewiedzy. Mówiąc kolokwialnie nigdy nie wiadomo kiedy to znajdziemy się po drugiej stronie tej zasłony.

*(Wpis numer 230)*

## Letarg

Za oknem natomiast pogoda dziewicza, które mają osobę fascynuje i zmusza do głębszych przemyśleń, Jesień to specyficzna pora roku w której natura pogrąża się w letargu, głębokim duchowym śnie, wtedy człowiek uświadamia sobie jakie jest życie, jak szybko przemija i jak wygląda jego zmierzch, wątki związane z Vanitas, czyli przemijaniem od wieków wzbudzały w ludzkości ciekawość, to nimi najczęściej zajmowali się filozofowie czy wielcy artyści, po dziś dzień w życiu każdego człowieka w pewnym momencie życia budzą podobne emocje, A jesień, czyli pora głębokiego letargu natury przypomina nam o tym i potęguje nasze emocje oraz odczucia związane z przemijaniem, czy też śmiercią. Dla mnie osobiście jesień na zawsze zostanie porą związaną z toposem Vanitas, z głębokim snem, z nostalgią, z kresem życia, z czymś metafizycznym czego nie można opisać słowami. Najpiękniejsze jest to że po głębokim śnie nadchodzi upragniona wiosna i życie ponownie się budzi, rodzi na nową, gdyż to

nie piękne że możemy to obserwować. Czy z naszym życie będzie podobnie? Czy my również dostąpimy odrodzenia się na nowo?

*(Wpis numer 191)*

## Marzenie

Wielokrotnie Wam wspominałam że kiedyś opiszę Wam moje największe marzenie, dziś właśnie przyszedł czas na to, zdmuchując świece pomyślałam właśnie takie życzenie. Zaczę może od początku jakieś 12 lat temu te marzenie narodziło się w mojej głowie, będąc dzieckiem, wielokrotnie z rodzicami jeździła a to do Babci a to do Cioci, wracając kładłam się na tylnym siedzeniu samochodu i parzyłam w blaski jeżdżących samochodów i lamp, powtarzając słowa które wówczas nie do końca rozumiałam z radia wyobrażała sobie siebie na scenie, wśród 1000 ludzi śpiewając i to wiele krotnie, dlatego to nadal pamiętam, później przez jakiś czas nie myślałam o tym, marzenie te powróciło, gdy miałam około 10 lat tak cicho, ale nasiliło się około 3 lata temu, pragnę tego najbardziej, zawsze gdy oglądam jakiś koncert lub gdy na nim jestem również marzy mi się śpiewanie przed taką publicznością, właśnie to jest moja największe marzenie, a może przeznaczenie. Czas pokaże czy mi się uda to zrobić, jednak wierzę i się nie poddaje, może kiedyś usłyszycie o mnie ale nie jako o blogerce tylko prawdziwej osobie, która spełniła swoje Wielkie marzenie. Dziś w dniu urodzin to moje jedyne życzenie. Miejmy nadzieję że te od dawna skrywane we mnie marzenie się spełni, jesteście pierwszymi osobami którym to mówię, nikomu jeszcze o tym nie mówiłam. Dobra na dziś to koniec Kocham Was dlatego Wam do mówię.

*(Wpis numer 112)*

## Nadczyłowiek

W dzisiejszych czasach słowo „Nadczyłowiek” z niemieckiego Übermensch ma zły wydźwięk, a wszystko, dlatego że Naziści w swej ideologii wykorzystali a raczej przerobili poglądy słynnego niemieckiego filozofa Friedricha Nietzschego dla swych korzyści. Filozof wcale nie chciał wywyższać inne rasy a już na pewno nie konkretne rasy etniczne nad innymi. Nietzsche twierdził bowiem, że na świecie można wyróżnić ludzi, którzy w hierarchii stoją nad inni, ale nie rasa a charakter, dusza, czy kultura osobista były wyznacznikiem owej hierarchii. Człowiek, który wyróżniał się silnym charakterem, duszą, jednostka twórczą, inteligentna, stojąca ponad innymi został nazwany „Nadczyłowikiem”, czyż nie tak jest, światem rządzą właśnie najczęściej tacy silni ludzie, nie jest to zależne od rasy, wiary czy koloru skóry, każdy człowiek może być określany takim mianem. Ja osobiście szanuję takich ludzi, ludzi o silnej osobowości a nie sile fizycznej, drogi sporu rozwiązuje się intelektualnie, tylko Troglodyci rozwiązują sprawy „siłą”. Nigdy nie należy się poddawać trzeba być silnym, twardym i to właśnie było główną ideo Friedricha. I takim optymistycznym akcentem kończę dzisiejszą refleksję, niechaj każdy z was wyciągnie z niej pozytywne wartości.

*(Wpis numer 207)*

## Nałogi

Ostatnio spostrzegłam, że coraz więcej osób w coraz to młodszych zaczyna palić i spożywać alkohol właściwie to większa część młodzieży i ludzi pali i pije. Ja mając 17 lat ani razu w życiu powtarzam ani razu nie wzięłam do ust papierosa ani alkoholu, może uważacie mnie za dziwną osobę ale ja nigdy nie uległam presji i mimo, że moje towarzystwo jest zniewolone przez te nałogi ja zawsze byłam asertywna i miałam silną wolę, nie mogłam dopuścić aby nałogi przejęły kontrolę nad umysłem i uczyniły mnie niewolniczo, uważam że człowiek powinien dążyć do wolności a właśnie poprzez nałogi cofa się w rozwoju to one zatrują mu życie i zniewalają, ja nie dam się obezwładnić ani truć, uwierzcie mi że są jeszcze ludzie tacy jak ja, którzy nie są zniewoleni przez te

nałogi, miejcie silną wolę i walczcie z tym, nie pijcie ani nie palcie nie dajcie się zniewolić, jesteście wolni macie wybór, nawet od 1 razu można się uzależnić a potem trudno z tego wyjść to droga bez wyjścia, alkoholizm jest chorobą nie wyleczalną, nałogi szkodzą bardzo zdrowiu i zniewalają ludzi nie warte są was. Czy chcecie skończyć pod mostem albo w trumnie? Czy chcecie stracić wszystko co macie najcenniejsze? Czy chcecie stracić nieodwracalnie zdrowie, być kaleką ? Czy chcecie być zniewoleni do końca życia? Czy Wasze życie jest tego warte? – Zastanówcie się czy Warto palić i pić czy warto próbować i wpaść w drogę bez wyjścia. Życie należy kochani do Was nie pozwólcie na zniewolenie się nie pozwólcie na to aby Wasi bliscy byli zniewoleni! Walczcie z tym! Gdyby istniało państwo bez nałogów w pełni zamieszkane przez wolnych ludzi ja byłabym pierwszą obywatelką tegoż kraju. Wolność jest w NAS, bądźmy wolni!

*(Wpis numer 168)*

## Natura

Przez lata życiowej wędrówki, natura zawsze była mi bliska, od niepamiętnych czasów czułam się z nią związana, dlatego też w moim dorobku graficznym, znakomita część grafiki była poświęcona właśnie naturze. Od dzieciństwa fascynowało mnie bogactwo oraz różnorodność tego świata. Filozofia franciszkańska była dla mnie życiowym drogowskazem, swego rodzaju dekalogiem. Kto jak nie człowiek powinien chronić bogactwo naturalne tego świata. Dlaczego tak łatwo człowiekowi idzie zabijanie i niszczenie? Czy jest coś cenniejsze niż nasz naturalny dom? Zostawiam was z tą refleksją, a ten wpis niechaj będzie moim pomnikiem dla naturalnego piękna tego świata.

*(Wpis numer 255)*

## Nicość

Patrząc na życie moich bliskich, otoczenia, zwyczajnych ludzi, stwierdzam, że ludzie są mało ambitni, szczególnie naszemu pokoleniowi zależy tylko na dobrej zabawie, alkoholu, narkotykach i innych nałogach ich życie jest takie puste, takie bez celowe, takie rozpustne do szpiku kości, aż z bólem na nie patrzę, nie zależy im na niczym liczy się tylko rozrywka i dobra zabawa, ich przyszłość będzie pewnie równie nieciekawa, dlaczego ludzie zazwyczaj są tacy, tych innych osób nieskazanych złem i zepsuciem jest tak nie wiele, ja właśnie się do nich zaliczam, nie chcę być taka jak 99% społeczeństwa, nie chcę być pospolita zadowalać się małostkami, imprezować, być wciągnięta w nałogi nie chcę, chcę osiągnąć to co sobie założyłam i osiągnę to, jednakże co muszę z przykrością stwierdzić w chwili obecnej dla naszego społeczeństwa jak i pokolenia nie ma ratunku, zmierza ono w złym kierunku, kierunku do zatracenia. Cóż ich życie i ich sprawa że kończą swój żywot po 20 roku życia ze swojej winy, chcę tylko zaapelować do tych nietkniętych złem, nie dajcie się mu pochłonać!

*(Wpis numer 188)*

## Nieśmiertelność

Każdy człowiek umiera ,ale niektórzy mimo iż umrą, zostają w pamięci , bo zostawili największe swoje skarby, które dały im nieśmiertelność, artyści którzy dokonali rzeczy niemożliwych, którzy przewyżczyli siebie, zostawili nam po sobie coś niezwykłego będą żyć wiecznie w pamięci ludzi,, chciałabym kiedyś przejść do historii tak jak niewielu ludzi, mam nadzieje że mi się to uda, póki co w blogosferze mogę być uważana za długo wieczną , bo bloguje już dosyć sporo i z każdego dołu się podnoszę , znałam tylu blogerów, niestety większość odeszła, poznawałam kolejnych ale oni też odchodzili, można powiedzieć że przeżyłam już wielu i mam nadzieje że będę żyć tu najdłużej jak mogę i jeszcze nie raz was zaskoczę, walczycie ze swoimi słabościami do upadłego jak żołnierz a na pewno osiągniecie bardzo dużo, to moja recepta a raczej rada na Nieśmiertelność.

*(Wpis numer 90)*

## Pacyfizm

*Wyobraź sobie, że na Ziemi nie ma wojen, nie ma głodu, przemocy, nie ma zawieść, zazdrości i zła. Wyobraź sobie że wszyscy ludzie żyją w Pokoju. To jest takie piękne.*

Jestem Pacyfistką i wielką optymistką, dlatego wierzę w to, wierzę że kiedyś ujrzę świat w pełnym pokoju. Wierzę, że dożyje dnia kiedy żadne dziecko, żadna kobieta i inny człowiek nie zginie w wojnie, kiedy krew niewinnych ludzi się już więcej nie przeleje. Niestety obecnie mimo, że w naszym kraju panuje pokój, to w innym zakątku naszej planety, panuje wojna, codziennie umierają niewinni ludzie, a świat stoi nieruchomy na ich cierpieniu. A wszystko przez nieludzkie zapędy dyktatorów i ich 'wspólników' którzy, dla władzy, pieniędzy, pozornej religii, strachu czy innych niskich pobudek zabijają, niszczą, ranią niewinnych ludzi. Czy jest coś cenniejszego od ludzkiego życia?! Czy jest usprawiedliwienie dla zabijania niewinnych? Może Cię to pozornie nie dotyczy. A gdybyś to ty był na ich miejscu. Ty kacie, gdybyś musiał patrzeć na śmierć twojej matki, dziecka czy chciałbyś wojny?! Żyjemy w kraju pokoju, ale czy na co dzień, chociażby w blogosferze taki pokój jest w pełni. Czy istnieją w niej osoby które, używając wirtualnej broni, próbują kogoś niszczyć, zadawać ból wpajając kłamstwa. A czy istnieją osoby które niczym posągi uczestniczą w tym procederze, lub gorzej ślepo pomagają w zabijaniu niewinnych! Czy taka powinna reakcja prawdziwego człowieka?! Nie, nie, nie można godzić się na zabijanie nawet w sieci. Trzeba zdecydowanie i odważnie mówić NIE. Ja tego nie aprobuję! I nie będę Cię wspierać tak długo jak nie przestaniesz krzywdzić! Gdyby wszyscy sprzeciwiali się mechanizmom wojennym, gdyby każdy mówił NIE, nie akceptował i nie wspierałby dyktatorów, gdyby ludzie rozwiązywali spory dialogiem, świat zmierzałby krokami do pokoju/

*Możesz mnie nazwać marzycielem*

*Ale nie jestem jedyny*

*Mam nadzieję że któregoś dnia dołączysz się do nas*

*A świat będzie żył w jedności*

## Rodzina

Kto nam pomaga w kłopotach? Rodzina, pomyślcie co by było gdyby jej nie było, rodzina jest magiczna jej się nie wybiera to z nią spędzamy czas, często jesteśmy na nią źli a przecież powinniśmy ją kochać, każdego członka rodziny kocham się inaczej mamę, tatę, rodzeństwo, babcię, ciocię, każda wież jest magiczna, czasem nie doceniamy naszych bliskich , ale powinniśmy ich kochać, bo jak mówi słynne przysłowie śpieszy się kochać ludzi bo tak szybko odchodzą. Kiedy byłam chora rodzice mi pomagali, kiedy potrzebowałam pomocy mi pomagali, tak to oni są moimi najlepszymi przyjaciółmi, którzy mnie bardzo kochają, często dzieci gdy dorosną wyprowadzają się od rodziców, a gdy są już starzy, bo nie chcą mieć kłopotów, a przecież to oni nas przez tak długo wspierali, pomagali jak tylko mogli. Kochajcie ich bo warto, za to co każdego dnia nam dają, szczerzy uśmiech dobroć jaką przekazują , to jest piękne a my tak ich nie doceniamy, czasem nie zaszkodzi powiedzieć nam magiczne słowo KOCHAM CIĘ.

(Wpis numer 145)

## Sprawiedliwość

Na ogół ludzkość wymaga Sprawiedliwości, podczas gdy sami nie robią nic co by mogło polepszyć poziom sprawiedliwości, a przecież to my ludzie, obywatele najmniejsze jednostki tworzymy te państwo ten świat. Tak naprawdę każdy z nas przyzwalając, czyniąc innym krzywdę z niesprawiedliwości doprowadza, że jest jak jest. Słyszałam poglądy laików , że mamy złe prawo, a tak wcale nie jest, mamy problem ze stosowanie i egzekwowanie prawa i nie mówię tego ideowo jako studentka prawa ale jako zwykły szary obywatel, który na co dzień spotyka się takimi zjawiskami które uchybiają godności człowieka. Oczywiście nie śmiem twierdzić, że mamy idealne



prawo, bo nie mamy ale jest coraz lepiej. W dalszym ciągu istnieją luki prawne, nieprecyzyjne przepisy ale jest ich coraz mniej. Wiedźcie, że żadne nowe przepisy czy zacne i doniosłe normy prawne nie zaprowadzą sprawiedliwości dopóki ludzie nie obudzą się z błędnego koła czynienia innym tego czego nie powinno się czynić, nie zniknie nepotyzm, korupcja, przekupstwo, łapownictwo czy inne społeczne patologie dopóki my ludzie nie zaczniemy wytrzebiać z siebie tych i innych zachowań. Przyznam się że odkąd studiuje to co studiuje, staram się być w każdym aspekcie swego życia sprawiedliwsza, sprawiedliwsza wobec innych, mimo że inni postępują inaczej ja przysięgam sobie wyznawać cnoty, wartości w które wierze, ponad wszystko i nade wszystko nie patrząc na to co czynią inni mi i moim bliźnim.

*Iustitia est constans et perpetua voluntas ius suum cuique tribuendi*

*Sprawiedliwość jest stałą i niezmienną wolą przyznania każdemu należnego mu*

*(Wpis numer 248)*

## Walka

Życie każdego człowieka jest wielką niekończącą się drogą pełną niebezpieczeństw, pagórków, skrzyżowań na których sami musimy wybierać kierunek, w którą stronę chcemy iść. Możemy wybrać prostszą drogę lecz daleko nie zajdziemy i wiele nie osiągniemy, tą drogą podąża większość ludzi, jest jeszcze jedna droga trudniejsza ale idąc nią osiągamy więcej, tą drogą podążają najwięksi z największych Ci co osiągają najwięcej, lecz jest pełna ona wyrzeczeń. Pewnego dnia obudziłam się i powiedziałam sobie że, nie chcę już iść najprostszą drogą, Wybrałam wtedy tą trudniejszą. Mimo że wiele musiałam zmienić, walczyć z własnymi słabościami, przeszkodami to nie żałuję. Wy też zadajcie sobie pytania która droga jest dla wasz lepsza, ja już wybrałam i idę na sam szczyt, walczę z przeciwnościami losu jakie napotykam na swej drodze, lecz wiem że gdy dojdę do końca wtedy będę szczęśliwa bo ciężko zapracowany sukces smakuje najlepiej. Z każdego upadku podnoszę się i idę dalej nie patrząc się do tyłu.

*(Wpis numer 178)*

## Wampiry

Ostatnio oglądam bardzo dużo filmów historycznych lub pół historycznych. W części z nich pojawiły się Wampiry stworzenia, które od pokoleń budziły fascynację i ciekawość ludzi, któż nie słyszał o legendarnym Hrabu Draculi, ale czy aby na pewno istniał? A może człowiek wymyślił te stworzenie po to aby przybliżyć nam prawdziwą naturę ludzkości. Może Wampiry to tak na prawdę my ludzie .Sama na swoim przykładzie mogę z całą pewnością stwierdzić, że ja sama jestem podobna do Wampirów! Przecież istnieją ludzie, którzy może nie krew ale życie, szczęście lub inne wartości wysysają z ludzi niczym krwiożercę bestie, przyznam się, że ja też czasami mimowolnie tak postępuje to moja mroczna strona, budzi się we mnie głównie kiedy jestem w złym humorze, tak jestem Wampirem mimowolnie wysysam z ludzi to co najlepsze i zostawiam na pastwę losu, nie robię tego bo tak chcę, robię to bo to moja a raczej nasz ludzka natura. Choć wiem że to złe robię to po to aby się „posilić”. Podobieństw w tych stworzeniach możemy znaleźć. Te stworzenia zostały stworzone przez ludzką wyobraźnię aby uwidocznic i wyolbrzymic nasze wady.

*(Wpis numer 153)*

## Wiedza

Wiedza jest bowiem najlepszą inwestycją życiową, zapamiętacie to. Jesteście młodzi przed wami dopiero pewnie studia, ciężki wybór, moja rada to abyście kierowali się przy wyborze sercem, a będziecie uczyć się z radością i miłością tak jak ja ;) Studiowanie to nie tylko wkuwanie to przede wszystkim poszerzanie horyzontów to problematyczne studiowanie wiedzy. Nie pomyliłam się przy wyborze Prawa. Kierunek ten mnie pochłania dogłębnie, może to dzięki wspaniałej kadrze naukowej składającej się z samych specjalistów i ludzi sukcesu a może to dlatego, że to moje przeznaczenie, chcę sprawiedliwości, chcę praworządności, chcę być nieomylną, sprawiedliwą Temidą. Chcę pomagać ludziom, uzdrowić ten system, chcę kierować się antycznymi zasadami

prawa honeste vivere, alterum non laedere, suum cuique tribuere. W końcu chcę żyć z rytmem serca. Zapamiętajcie studiujecie dla siebie nie dla pracy, czy stypendium, po każdym kierunku można osiągnąć sukces, wystarczy być w tym co się robi najlepszym. Wiedza to najwspanialsza z cnot jaką można posiadać.

*(Wpis numer 231)*

## Wojna

Jest 4:45 kilkadziesiąt lat temu o tej porze rozpoczęła się największa i najbardziej niszczycielska wojna jaką widział świat, wojna, która zmieniła świat, dziś chciałam tym właśnie postem przypomnieć o niej, o ofiarach o bohaterach dzięki którym żyjemy w wolnym kraju, z dala od wrzasku nikczemnej śmierci, rzadko kto dziś to poświęcenie docenia, zwłaszcza młodzież zapomina o tym znaczącym dniu, a ja tu jestem m.i. po to aby takie dni gloryfikować i nawoływać Was do bezwzględnego pokoju również na tle kulturowym. Bądźmy więc tolerancyjni i zacznijmy zmieniać świat od siebie Kochani.

*(Wpis numer 218)*

## Wolność

Na świecie wciąż ludzkość dąży do wolności, musi się zmagać z jarzmem niewoli i ograniczeń, to w sztuce wolność panuje odwiecznie. Również ja tworząc czy to ikony czy szablony czuję się wolna, wolna jak ptak, nie czuję ograniczeń, w swych pracach, mogę przekraczać granicę i posługiwać się takimi środkami przekazu i motywami, które pozwalają mi wyrażać jak najwięcej siebie, własne przekonania czy ukryte emocje. Jako twórca nie boję się przekraczać granic, robić rzeczy kontrowersyjnych, podążać własną drogą, bo wiem że prawdziwa sztuka nie zna granic, wiem że niektórym osobom to co robię może się nie podobać, ale wybaczcie to moja przestrzeń tylko tu mogę czuć się jak ptak wolności.

*(Wpis numer 242)*

## Zacofanie

Obserwując przez ostatnie lata głównie przez ostatni rok naszą społeczność, polityków odniosłam wrażenie że większość z nich jest rodem z psychiatrika, technologia idzie do przodu, świat do przodu a polskie społeczeństwo wręcz się uwstecznia, wciąż większość społeczeństwa to przestarzali konserwatyści osoby o wąskim horyzontach. Zacznę od najwyższej warstwy – naszej elity czyli polityków których poziom rządzenia jest na poziomie dzieci 6 letnich, kłócą się o byle co, jak dziecko o zabawki, poziomem umiejętności językowych również sięgają do przedszkolaków, nie dość że nie znają języka angielskiego bez którego polityka zagraniczna stoi w miejscu to jeszcze własnego, są nie wychowani, posługują się bluźnierstwami, to mi przypomina przedszkole z dorosłymi osobami czyli wariatkowo. Kolejną warstwę naszego gnuśnego, zepsutego, obłąkanego społeczeństwa są nasi emeryci zagorzali katolicy którzy słuchają homilii z radia Maryja, a które zamiast głosić dobro nowinę głoszą czyjeś a dokładnie przekonania zacofanych osób. Kilka miesięcy temu część naszego parenetycznego społeczeństwa głównie emerytki koczowały niczym jaskiniowcy pod krzyżem smoleńskim pod pałacem tańcząc, śpiewając, zupełnie jak w zakładzie dla obłąkanych, sytuacja ta bowiem była pośmiewiskiem na cały świat a w szczególności w kraju, myślę że więcej dobrego by działały modląc się za duszę a nie koczując i robiąc z siebie pajaców. Kolejną warstwą która niestety jest zacofana są duchowni ich poglądy na społeczeństwo i religię nie zmieniły się prawie od średniowiecza, a przecież świat ewoluował i powstały nowe problemy których kiedyś nie było więc nie wiem czemu kościół nie chce iść na przód, chodzi mi o sprawę homoseksualistów, dlaczego oni uważają to za chorobę, przecież Bóg każe kochać bliźnich, więc jak by nie patrzył kościół działa wbrew przykazaniom i często głosi rzeczy sprzeczne z Pismem Świętym, tudzież z Dobro Nowiną. Nie wiem kiedy nasze społeczeństwo wreszcie wyjdzie z zacofania i nie będzie przypominać zakładu dla obłąkanych, kiedy wreszcie dorówna własnym rozumem i postępowaniem postępie technologii, czy też kultury innych krajów, miejmy nadzieję że tak jak nasi wielcy

polscy poeci głosili, Polska będzie kiedyś krajem tolerancji, wolności i równości, ale nie pośmiewiskiem, na koniec zacytuję znane słowa „Boże miej litość nad Nami”, napisałam tą refleksję aby obudzić wreszcie przynajmniej część społeczeństwa i pokazać prawdziwe realia dzisiejszej Polski.

*(Wpis numer 172)*

## Zbiory

Nastała jesień, coraz mniej zieleni a coraz więcej kolorów, które za niedługi czas przykryje biały puszysty śnieg. Początek jesieni to także pora zbiorów i prac w ogródkach, zapewne większość z was jak i ja wspólnie z rodzicami zaczęła porządki w ogródku, zbieranie ostatnich warzyw i owoców, które przez całe lato dojrzewały w blasku złotego słońca, to piękne gdy możemy wreszcie zebrać nasze plony o które tak dbaliśmy i zrobić z nich przepyszne konfitury. Ten cykl uświadomił mi, że nasze życie jest jak owoc który dojrzewa by przejść w nicość, nasza nauka też jest pewnym rodzajem owocu o które dbamy i kiedyś się nam przyda. Jeżeli już życie jest kruche i nie wiemy co nas czeka to powinniśmy żyć jego pełnią i realizować swoje marzenia, bo żyje się tylko raz zostawmy wszystkie kłopoty i zacznijmy robić to co kochamy.

*(Wpis numer 146)*

\* \* \*

Niniejszą publikację przygotowano  
na potrzeby

**„Tropical Secrets JET”**

<http://reinwencja.blogspot.com>

Wykorzystano Refleksje z  
następujących blogów:

Jet.blog.onet.pl

Coneq.blogspot.com

Reinwencja.blogspot.com

Tekst – JET

Opracowanie – JET

Okładka – JET

Copyright JET

2008 – 2015